

# Paweł Bezak

---

## Rzecz o landszturmie : relacja z prezentacji książki Jacka Szczepańskiego w Muzeum Niepodległości w Warszawie

---

Niepodległość i Pamięć 22/1 (49), 429-432

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pokazania losów zakonu nieodłącznie związanego z dziejami narodu. Carowi nie udało się skasować życia zakonnego w Królestwie, które, na przekór represjom, odrodziło się, a niewielka liczba zakonników utrzymała ciągłość zakonu.

Organizowane przez Muzeum konferencje to tylko jedna z form działalności naukowej. Pracownicy

merytoryczni uczestniczą w przedsięwzięciach naukowych organizowanych przez muzea czy uczelnie wyższe. W roku 2014 reprezentowali oni Muzeum Niepodległości na konferencjach krajowych i zagranicznych, a wygłoszone przez nich referaty (ponad 30) zostały lub zostaną opublikowane w formie materiałów pokonferencyjnych.

## Rzecz o landszturmie.

### Relacja z prezentacji książki Jacka Szczepańskiego w Muzeum Niepodległości w Warszawie.

26 czerwca 2013 roku miałem ogromną przyjemność poprowadzić spotkanie z doktorem Jackiem Emilem Szczepańskim, dyrektorem Muzeum Historycznego w Legionowie, pasjonatem historii wojskowości i dziejów militarnych i społecznych Mazowsza przełomu XIX i XX wieku. Tematem rzeczonoego spotkania było omówienie jednej z jego najnowszych prac – książki *Landszturm w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim 1915–1918: formacja głębokich rezerw.*

Jest ona jedną z pierwszych monografii traktujących o niemieckich siłach okupacyjnych na ziemiach polskich w latach I wojny światowej. Autor szczegółowo i – co

warto podkreślić – niezwykle rzeczowo omówił w niej działalność landszturmu na terenach Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego, uwzględniając przy tym rolę tej formacji w okupacji i eksploatacji ziem polskich, nakreślił jej pozycję w strukturach armii niemieckiej tamtych lat oraz przybliżył wypełnianie funkcji policyjno-rekwizycyjnych. Dla pełniejszego ukazania tematu i uniknięcia tendencyjności – a pamiętajmy, że cały czas mowa o siłach okupacyjnych! – dr Jacek Szczepański opisał sceny z życia pozasłużbowego, a więc prywatnego żołnierzy niemieckich. Te przeżycia i doświadczenia, zdobyte podczas pobytu na ziemiach polskich

wpłynęły znacząco na postawę, tak jednostek, jak i całych grup wobec wydarzeń w listopadzie 1918 roku.

Jako skromny historyk wojskowości i muzealnik nie czuję się najodpowiedniejszą osobą, aby podjąć się szerokiej recenzji prezentowanej w naszej placówce pracy dra Szczepańskiego. Niech o jej znakomitych walorach świadczą niezwykle pochlebne, acz w pełni zasłużone opinie dwóch naukowców: profesora doktora habilitowanego Tadeusza Kotłowskiego oraz profesora doktora habilitowanego Jana Snopko z Uniwersytetu w Białymstoku<sup>1</sup>.

Pierwszy z nich napisał:

Lata 1914–1918 stanowią w sensie akademickim pogranicze historii XIX i XX wieku, co dziś odbija się negatywnie na stanie wiedzy o tym brzemiennej w konsekwencje okresie wyłanianie się nowej epoki... Zbyt wiele problemów związanych z niemiecką działalnością militarną pozostaje nieopracowanych, zbyt wiele aspektów i wydarzeń nie zostało wyjaśnionych. W tę lukę badawczą zgrabnie wpasował się ze swoją monografią dr Jacek Szczepański, uzupełniając, przynajmniej częściowo, zaniedbania naszej historiografii. Zwłaszcza, że

recenzowana monografia jest – moim zdaniem – udanym, tak pod względem merytorycznym, jak i warsztatowym opracowaniem wojskowych formacji okupacyjnych – Landszturmu.

Druga recenzja jest równie entuzjastyczna:

Tematyka podjęta w recenzowanej pracy jest bardzo ważna i zarazem ciekawa, a dotąd prawie nieobecna w polskiej literaturze historycznej. Okres I wojny światowej odegrał bardzo ważną rolę w dziejach Polski, dzięki korzystnemu rozwojowi sytuacji międzynarodowej i aktywnym działaniom samych Polaków ziściły się marzenia o odzyskaniu niepodległości. Problematyka związana z walką o niepodległość cieszyła się sporym zainteresowaniem badaczy, jednak uwaga historyków koncentrowała się zwykle wokół losów sprawy polskiej na arenie międzynarodowej oraz polskich formacji wojskowych, walczących po obu stronach frontu. Problem niemieckich sił okupacyjnych w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim, ich roli w systemie okupacji i eksploatacji ziem polskich, nie był dotąd szerzej badany i poruszany... Książka stanowi istotne novum w naszej historiografii...

Warto dodać, iż pokrótce omówiona wyżej pozycja książkowa, została wydana w twardej oprawie, na papierze kredowym. Tekst uzupełnia

---

<sup>1</sup> Załączone cytaty pochodzą z recenzji autorstwa obu uczonych, zamieszczonych w omawianym wydawnictwie.

ponad setka fotografii, zarówno zdjęć archiwalnych, przedstawiających landszturmistów i miejsca ich służby, jak też zbliżenia stempli pocztowych (określanych specjalistycznie jako stemple formacyjne) poszczególnych kompanii i batalionów na wysyłanych kartach korespondencyjnych. W publikacji zamieszczono również liczne mapy i tabele ułatwiające czytelnikowi przyswojenie zdobywanych wiadomości.

Przejdźmy do samego spotkania z Autorem, zorganizowanego w kooperacji z jego macierzystą placówką – Muzeum Historycznym w Legionowie. Mimo niezbyt sprzyjającej aury, w sali kinowej Muzeum Niepodległości w Warszawie zgromadziło się niemal pół setki gości – wielbicieli historii współczesnej, historii wojskowości, badaczy fortyfikacji i warsawianistów. Przybyli przedstawiciele Wojskowego Biura Badań Historycznych: płk dr Zbigniew Morszumański i Witold Rawski, swoją obecnością uświetnili uroczystość: prof. Adam Czesław Dobroński z Uniwersytetu w Białymstoku, właściciel Oficyny Wydawniczej „Ajaks”, wydawca książki – Zbigniew Markert, dr Piotr Oleńczak z Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, redaktorzy: Bolesław Gaczkowski i Ireneusz Zalewski, znany plastyk Bohdan Wró-

blewski. Władze naszej placówki reprezentowała dyrektor Jolanta Dąbek. Wchodzących witały, odtworzane z głośników, niemieckie utwory muzyczne z epoki, szczególnie popularne w środowisku rezerwistów okresu I wojny światowej, kojarzone z ich kulturą i swoistym, koszarowym folklorem żołnierskim.

Rozmowa z Autorem, stanowiąca trzon prezentacji książki w warszawskim Muzeum Niepodległości, obejmowała cztery podstawowe tematy:

1. Czym był landszturm i na czym polegała jego specyfika?
2. Jak wyglądał udział landszturmu w walkach toczonych w latach 1914–1915 na ziemiach polskich?
3. Jak wyglądała organizacja i zadania jednostek landszturmu na obszarze okupacji niemieckiej?
4. Jakie funkcje pełniła owa formacja w samej Warszawie i jak była postrzegana przez ówczesnych jej mieszkańców?

Autor, odpowiadając na tak postawione pytania, roztoczył przed zgromadzonymi gośćmi interesujący i niejednorodny obraz formacji rezerwowej dalszego rzutu, jaką był landszturm. Opowiedział o życiu codziennym żołnierzy, specyfice stawianych przed nimi zadań, peł-

nionej służbie wartowniczej, działaniach policyjnych i doraźnych funkcjach represyjnych, wreszcie o ich stosunku do wypełniania tych zadań. Zamknięciem części stanowiącej omówienie książki był pokaz kilkudziesięciu znakomitej jakości fotografii z epoki, w znacznej części zamieszczonych w pracy doktora Szczepańskiego. Na wyobraźnię gości oddziaływał także Jan Bieniuszewicz z Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Na posterunku” odtwarzający, na potrzeby promocji książki *Landszturm w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim 1915–1918*, sylwetkę żołnierza tytułowej formacji.

Po prezentacji zgromadzonych zdjęć i wysłuchaniu kilku cennych uwag, którymi profesor Dobroński zechciał podzielić się z wszystkimi zebranymi, przeszliśmy do dyskusji. Jej myślą przewodnią była postawa Niemców – landszturmistów wobec wydarzeń późnej jesieni roku 1918 i odpowiedź na pytanie o ich przebieg, postawione w dość kategoryczny sposób: powstanie zbrojne czy kontakt z okupantem?

Gości żywo interesował zarówno problem wydarzeń listopadowych 1918 roku, ich przebiegu, reakcji sił okupacyjnych – składających się w znacznej mierze właśnie z jednostek rezerwowych – na działania POW, ale także zagadnienia

związane z wcześniejszym pobylem i walką landszturmu na ziemiach GGW. Widomą oznaką tych ostatnich, smutną pamiątką pozostały cmentarze wojenne – temu zagadnieniu poświęcono znaczną część dyskusji.

Miłym akcentem było przekazanie przez wspomnianego już redaktora Bolesława Gaczkowskiego dawnych opracowań, traktujących o siłach Państw Centralnych, dyrektorowi Jackowi Szczepańskiemu.

Spotkanie zakończyło się po niemal trzech godzinach prezentacji połączonej z owocną, wielowątkową dyskusją. Mam nadzieję, że kolejne miesiące przyniosą niejedną okazję do zacieśnienia współpracy między Muzeum Historycznym w Legionowie i Muzeum Niepodległości w Warszawie, tym bardziej, iż prowadzenie spotkania na tak interesujący i wielowątkowy temat z niewątpliwie wybitnym badaczem i specjalistą było prawdziwą przyjemnością. Wszystkich zainteresowanych zachęcam również do zapoznania się z omawianą na spotkaniu książką.

**Paweł Bezak**

Jacek Emil Szczepański, *Landszturm w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim 1915–1918: formacja głębokich rezerw*, Warszawa–Pruszków 2012.